

ZIEMIA LUBELSKA

PIENIO GODZIENNE

Kadłkoja i Administracja Gubernatorska Nr 4. — Strzyżów
pocztowa Nr 50. — Adres telegraficzny „Ziemia — Lublin”

BIURO REDAKCYJNE:
w Lublinie dla ogłoszeń: miesięcznie 1,40
hal., kwartalnie 4 kor., półrocznie 8 kor.,
rocznie 15 kor., z ogłoszeniem miesięcznie
1,80, kwartalnie 5,20, półrocznie 10,40, ro-
cznie 20,80, za przewoźne nakładem, 2,50 hal.
Kwart. 1,50 hal., półrocznie 3 kor., rocznie 6 kor.

BIURO DZIENNE:
Wzrost papieru, tak jego miejsce zamieszkania
Pieniążek 1 kor., wódek 1 kor., 50
60 hal., za tekstów 70 hal. Pieniążek 80
Na stałej str. 40 hal. W ogłoszeniach
wyraz 8 k. W gnieńce adresem 4 kor., w
szuki na 100 na prow. 2 k., w miesiąc 1 k.

W sprawie wydawnictwa „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 8 halerczy
Popołudniowa 6 halerczy.

WZROSTOWY WIECZOROWY

PIERWSZO-
RZĘDNY — „OAZA” KINO
TEATR

DZIS

Sensacja! Sensacja!

wzruszający dramat ży-
ciowy w 5-ciu częściach.

ZYWY TRUP

WIEC OBYWATELSKI
w sprawie Rady Stanu

urządza lubelska grupa

LIGI PAŃSTWOŚCI POLSKIEJ

jutro t.j. w niedzielę o g 12 rano w kinoteatrze „Oaza”
Bilety wejścia otrzymać można w redakcji „Zemli Lubelskiej”.

WP. Franciszka Gołonskiego

Szefa biura przepraszam niniejszem
za napastę dokonaną na niego w dniu
28 czerwca 1916 roku i dziękując Mu
za darowanie mi kary, oświadczam
że wszystko co obrońca mój przy roz-
patrzeniu sprawy wypowiedział i w
skardze apelacyjnej wypisał, jest fał-
szem, użytym świadomie w celu sku-
teczniejszej obrony.

Eugenjusz Rędzierski.

TELEGRAMY.

**Komunikat austriacko-
węgierski.**

WIEDŃ, 27.1 (BK) Komuni-
kat urzędowy austriacko-węgierski
donosi pod datą 26.1.

Wschodnia widownia wojny.
Na południowym skrzy-
dle frontu wojsk jener-
pulk. arcyks. Józefa odpar-
to w dolinie Cassinu atak
rumuński. Jeden z naszych
lotników zestrzelili w pi-
tocy 23. h. m. koło Kimpol-
lung rosyjski aeroplan.

Zresztą u wojsk austr.
węgierskich nie nowego.

Włoska i południowo zachodnia
widownia wojny.

Zednych szczególnych
wydarzeń.

Zastępca szefa gen. sztabu v. Hö-
fer marszałek polny porucznik.

Komunikat niemiecki.

BERLIN, 27.1 (B. K.). Komuni-
kat wojenny niemiecki pod datą
26.1 wieczornem.

Na zachodnim brzegu Maas
ruchliwa czynność bojowa na
wzgórzu martwego człowieka. Zre-
szta na froncie zachodnim nie
istotnego.

Na wschodzie zrobili nasze
wojska po obu brzegach postępy.
Pierwszy general-kwatermistrz
Ludendorff.

BERLIN, 27.1 (BK.) Biuro Wol-
fa donosi 26.1 o walkach nad rze-
ką Aa

Pomimo, że dla rosyjskiego do-
wództwa atak nie przyszedł niespo-
dzianie, uzyskano już 23.1 w pól-
dnie na obu skrzydłach frontu ataku-
jącego na wschód od Aa mniejsze
sukcesy.

Po południu uderzył się w cen-
trum stanowczy atak, mimo że żoł-
nierze po kolana zapadali w bagna
Sirul. Już 23.1 wieczorem zyskano
na obu brzegach rzeki Aa około 3
kilometry.

W nocy na 24.1 uderzyło się na
prawym skrzydle na wschód od rze-
ki Aa zyskać dalej na terenie. Gła-
wne rosyjskie, które się znajdowało
w kotlinie, wybrano, przyczem wzię-
to 400 jeńców. Wedle zeznań jeń-
ców miał dowódca tego oddziału
rozkaz by się cofnąć, ale go nie wy-
pełnił. Gdy Rosjanie spostrzegli że
są otoczeni, zastrzelili dowódcę.

Takie i na zachód rzeki Aa
zrobili wojska 24.1 przed południem
znaczące postępy.

Większa część terenu oddane-
go Rosjanom z początkiem stycznia
jest znów w rękach niemieckich.

Wielkość strat rosyjskich przed-
stawia się według zeznań jeńców
następująco: Z niektórych pułków
liczących po 3000 ludzi pozostało
zaledwie po 500 — resztę zabito, ra-
niono lub wzięto do niewoli.

Wice-minister dla spraw
austriackich w Rosji.

STOCKHOLM 26.1 (tel. wł.)
Przy petersburskim ministerjum
spraw zagranicznych utworzony
został specjalnie oddział dla spraw
austriacko-węgierskich. Na czele
oddziału tego stoi osobny wice-
minister, który ma te same pra-
wa polityczne i urzędnicze, jak
wszyscy wice ministrowie w Ro-
sji. Rząd rosyjski umotywował
zarządzenie to, jak dowiaduje się
„Nowoje Wremja”, tem, że Ro-
sja jest bez-średnio zaintereso-
waną w rozwoju wypadków po-
litycznych w Austrii i musi wy-
padki te śledzić z najbardziej
uwagą. Dla tego rząd nie za-
wahał się ani przed ukonstytu-
owaniem osobnego wice minister-
jum dla spraw tych.

**Odwrót Rosjan ze
wschodniej Galicji.**

ZURYCH 26.1 (tel. wł.) „Ta-
gesanzeiger“ donosi z Pe-
tersburga dnia 25.1 że o-
biega tam pogłoska o przy-
gotowaniach Rosjan do wy-
cofania się z Galicji wscho-
dniej. ozaczęto już opu-
ścić okolicę Stanisławo-
wa.

**Konferencja koalicji
w Petersburgu.**

MALONÖ 27.1. (tel. wł.)
Pewne kółka liberalne w Peters-
burgu robią wszelkie wysiłki,
aby możliwie prędko przywieść
do skutku zwołanie konferencji
koalicji do Petersburga, aby wy-
wrzeć wpływ na rosyjski rząd,
by opozycja w dumie otrzymała
znów wolność słowa.

„Russkoe Slovo” zapowiada,
że Lloyd George wkrótce się
wybierze w podróż do Rosji.

**Cesarz Karol w głównej
kwaterze niemieckiej.**

WIEDŃ 27.1 (BK.) Z po-
vodu nadchodzących urodzin Ce-
sarza Wilhelma uda się Cesarz

Karol dzisiaj t. j. 26.1. do głów-
nej kwatery niemieckiej. W jego
towarzystwie znajduje się mini-
ster spraw zewnętrznych hr. Czernin.

**Pogłoski o samobójstwie
Brusiłowa.**

SZTOKHOLM. „Aftonblat-
et” donosi z Helsingforsu, że
obiegają tam uporzycwe pogło-
ski, jakoby generał Brusilow, we-
zwany do wielkiej kwatery głów-
nej, po powrocie z niej odebrał
sobie życie wystrzałem z rewol-
wera.

**Ponowna eksplozja
w angielskiej fabryce
amunicji.**

FRANKFURT, 27.1 (tel. wł.).
„Frankfurter Zeitung” donosi z Ba-
zylei pod datą 25.1 Według doniesie-
nia biura Reutersa nastąpił wczoraj
włazorem w jednej angielskiej fa-
bryce amunicji wybuch, przyczem
zginęło 49 osób, 72 osoby zostały
ciężko, a 350 lekko ranne.

**Wydział wykonawczy
Rady Stanu.**

Kral. „Ill. Kur. Codz.” do-
nosi:

Jak już wiadomo ukonstytu-
ował się już Wydział Wyko-
nawczy Rady Stanu i składa się
z ośmiu członków pod przewo-
dnictwem marszałka. Otóż człon-
kowie ci mają rozebrać między
dzy sobą podział pracy. Każdy
z tych działów stanie się niezawo-
dnie zawiązką m samodzielnym
departamentów. I tak:

Oświata: Mikułowski-Pomor-
ski.

Sprawiedliwość: Bukowiecki.

Sprawy gospodarcze: Janicki.

Sprawy ogólne: hr. Rostwo-
rowski.

Sprawy wewnętrzne: Lem-
picki.

Roboty publiczne: Kunowski.

Wolność słowa: Mikułowski-Pomor-
ski.

Zbyt „przezorni“ i zbyt „ostrożni“.

Przed wiekami, po pogromie Holendrów walczących o zrzucenie jarzma hiszpańskiego, — kiedy pod rządem krwiożerczego Alby, najwybitniejsi obywatele tego kraju ginęli pod toporem kata; udającego się na emigrację i oddającego tam samem na łup zwycięzcy całe swoje mienie, ks. Oranji, gdy już siał na okręt, żegnał hr. Egmont słowy: „Bądź zdrów księżę bez ziemi“, — na co żegnany odpowiedział: „Bywaj zdrów hrabio bez głowy“. Po latach, zmienne koleje losu sprawiły, że ów księżę „bez ziemi“ powrócił do rodzinnego kraju, a jako nieustraszony bohater walki o niepodległość ojczyzny, zdobywszy powszechną miłość i szacunek rodaków, zasiadł na tronie wyzwolonej Holandji i dał początek domowi królewskiemu, panującemu w ciągu wielu pokoleń. Natomiast, godzący się z losem przezorny i ostrożny hrabia, którego ks. Oranji nazwał żartobliwie czy szyderczo — „bez głowy“, w znaczeniu jedynie przenośnem, — oddał ją wkrótce istotnie pod topór kata.

Fakt ten dziejowy powinien być przestroga i nauką dla wszystkich, którzy w walce o niepodległość pragnęliby ustrzedz swe głowy przed zemstą zwycięzcy.

Walka o niepodległość, jak każda walka, nie może się obejść bez ryzyka, — bo jak mówi przysłowie łacińskie „belli et juris dubius eventus“. Nie może się również obejść bez ofiar. Ofiary te ponieść muszą zarówno książęta „bez ziemi“, jak i hrabowie „bez głowy“; zarówno gorący patrioci, jak i ci przezorni i ostrożni, trzymający się zdaleka od czynnej walki, — bo walka toczy się nie przeciwko jednostkom, ale o ideę, o zwycięstwo jednego społeczeństwa nad drugim, i zwycięzca młazdży zwyciężonych bezwzględnie, dla tego samego tylko, że są członkami pokonanego społeczeństwa. Żadna ostrożność, żadne trzymanie się zdaleka od wiru walki, nie uchroni ostrożnych od prześladowania, gdy zwycięzca upartywać będzie w tem prześladowaniu swój interes, lub zechce zemstę nasycić. Dowody tego mieliśmy w roku 1863 i szeregu lat następnych. Co krok przypominała się społeczeństwu polskiemu stara prawda, streszczona w znanej bajeczce: „Baranie nie macz wody“!

Wszystko to zapamiętać warto, szczególnie w czasach rozgrywających się obecnie wypadków.

H. Wiercieński.

PAMIĘTAJMY O
POTRZEBACH
SZKOLNICTWA
POLSKIEGO.

Piąte posiedzenie.

Rady miejskiej.

W czwartek o godzinie 7 i pół wieczorem odbyło się piąte zebranie lubelskiej Rady Miejskiej.

W prezydjum zasiada prezydent Bajkowski i wice-prezydent Kujawski. Sekretarzami radni dr. Borsukiewicz i Jasiński. W loży rajców rajcowie: Milewski, M. Biernacki, Cz. Szczołpański i Janiszewski.

Prezydent odbiera radzieckie przyrzeczenia od radnego Salkowskiego, poczem stawia na porządek dzienny sprawę tymczasowego regulaminu Rady.

Głos zabiera przewodniczący Komisji regulaminowej radny Sekutowicz i wyjaśnia, iż ordynacja wyborcza w Lublinie łączy władze magistrackie w osobach prezydenta i wiceprezydentów z władzą prawodawczą, jaką jest Rada Miejska. Komisja opracowując regulamin wzorowała się na regulaminach miast mających analogiczną ordynację miejską.

W sprawie ogólnych zasad, jakimi należy kierować się przy układaniu regulaminów dla sekcji Magistratu zabierają głos radni: Świerczewski, Zajdenman, Jasiński, Suprynowicz, poczem na wniosek radnego Zajdenmana Rada przechodzi do rozpatrywania regulaminu punkt po punkcie. Niektóre §§ regulaminu przechodzą bez dyskusji, inne wywołują niewielkie poprawki, poczem regulamin Obrad Rady w całości przez Radę uchwalony zostaje.

Z Regulaminu uważamy za wskazane przytoczyć niektóre punkty:

§ 3. W razie nieobecności prezydenta, zastępuje go jeden z wiceprezydentów, a w razie nieobecności ich, wybrany ad hoc radny.

§ 6. Posiedzenia zwyczajne odbywać się będą co tydzień we czwartki. Początek posiedzeń punktualnie o godz. 7 i pół wieczorem. Gdyby w czwartek przypadło święto uroczyste, natenczas posiedzenie odbyć się ma w poprzedzający dzień powszedni, temu czwartkowi najbliższy.

§ 7. Nadzwyczajne posiedzenia Rady Miejskiej zwoływane są na żądanie prezydenta lub jego zastępcy, albo 15 radnych.

§ 10. Posiedzenia odbywają się publicznie. O tajności obrad decyduje Rada większością dwóch trzecich głosów obecnych na posiedzeniu, na wniosek przewodniczącego lub 15 radnych. Posiedzenia, na których przedmiotem obrad jest budżet lub rachunki gminy, muszą w każdym razie odbywać się publicznie.

Gdyby publiczność zachowaniem się swem obradom przeszkadzała, przewodniczący po bezskutecznym wezwaniu do porządku, zarządzi usunięcie publiczności z sali obrad.

W sprawach omawianych na posiedzeniu tajnem, Radni obowiązani są do zachowania tajemnicy.

§ 11. Radnych miejskich, bez dostatecznego powodu obowiązków swych nie wypełniających, upomni Rada Miejska, na wniosek przewodniczącego. Po dwukrotnym bezskutecznym upomnieniu może Rada Miejska nałożyć na radnego, nie wypełniającego swych obowiązków, grzywnę do 50 koron, na korzyść zakładów dobroczynnych.

§ 14. Każdemu Radnemu służy prawo interpelacji w sprawach, dotyczących interesów gminy, nie tylko Magistrataci w osobach członków Zarządu Miejskiego, lecz i Sprawodawców, jakoteż przewodniczących sekcji i komisji.

Interpelacje należy składać prezydjum na piśmie. Interpelacje winny być poparte przez podpisy przynajmniej 6 ciu radnych.

Po otrzymaniu odpowiedzi na interpelację ze strony właściwego wydziału, prezydjum umieszcza ją na porządku dziennym najbliższe posiedzenia Rady. Po wysłuchaniu przez Radę wyjaśnień Magistratu, lub komunikatu o odmowie ich udzielenia, następuje dyskusja nad interpelacją, w zakończeniu której Rada przyjmuje formułę przejścia do porządku dziennego.

Jeżeli Magistrat zwleka z odpowiedzią i udzieleniem wyjaśnień, lub nie udzielił ich we wskazanym przez siebie terminie, Rada może wyznaczyć termin obrad nad interpelacją.

§ 15. Rada może wyznaczać poza posiedzeniami zwykłymi posiedzenia specjalne, poświęcone wyłącznie określonej sprawie. Na posiedzeniach takich nie mogą być składane ani roważone żadne inne, prócz wskazanych w porządku dziennym wniosków ani interpelacji, nie wyłączając nagłych.

§ 17. Pod obrady stawiane być winny sprawy poprzednio w sekcjach lub komisjach rozpoznane i na porządku dziennym umieszczone.

§ 20. Wniosek, żądający zamknięcia listy mówców, albo zamknięcia rozpraw, będzie poddany pod głosowanie, jeżeli uzyska poparcie przynajmniej 10 Radnych. Po odczytaniu listy zapisanych do głosu. Przewodniczący oddaje wniosek pod głosowanie bez dyskusji. W razie przyjęcia wniosku zamknięcia listy mówców, rozprawy nad przedmiotem omawianym będą zamknięte po wysłuchaniu mówców zapisanych do głosu, a w razie przyjęcia wniosku zamknięcia rozpraw, mówcy zapisani głosu nie utrzymują.

Wniosek o zamknięciu rozpraw uchwalony być musi 2/3 głosów.

§ 22. Przewodniczący ma prawo przestrzec mówcę, aby nie odbiegał od przedmiotu; może przywołać go do porządku, gdy mówca na przestrożę nie zważa, lub pozwala sobie na niewłaściwości. Jeżeli mówca będzie dwukrotnie w toku jednego przemówienia przywołany bezskutecznie do porządku, służy Przewodniczącemu prawo odebrania mu głosu; zarówno Przewodniczący, jak mówca mogą w tej kwestii odwołać się do decyzji Rady. Każde przywołanie do porządku winno być zaznaczone w protokole.

Jeżeli Radny, pomimo dwukrotnego w ciągu jednego posiedzenia przywołania do porządku, ponownie na tem samym posiedzeniu porządek zakłóca, Rada może na wniosek Przewodniczącego pozbawić Radnego prawa głosu na cały czas trwania posiedzenia, a w wypadkach poważniejszych wyłączyć go z posiedzeń Rady, nie dłużej jednak niż na 5 posiedzeń.

W razie postawienia wniosku wyłączenia, należy udzielić głosu w tej sprawie zainteresowanemu, lub innemu Radnemu przez niego upoważnionemu.

W wypadku znaczącego zakłócenia porządku zebrania, Przewodniczący zawieszka posiedzenie lub je zamyka.

Protesty przeciwko czynnościom Przewodniczącego wolno składać jedynie na piśmie; będą one dołączone do protokołu bez odczytywania.

§ 23. W razie gdyby nienależący do Rady m. obywatel mógł dać w jakiej sprawie ważne wyjaśnienie, wtedy Rada m. na wniosek sekcji, komisji lub najmniej 10 Radnych rozstrzygnie większością głosów sprawę wysłuchania obywatela tego podczas posiedzenia.

§ 25. Dla prawomocności uchwał konieczna jest na sali obecność więcej niż połowy ogólnej liczby radnych, w stosunku zaś do uchwał, wymagających zatwierdzenia ze strony Władz, 2/3 ogólnej liczby radnych.

§ 26. Uchwały zapadają bezwzględną większością głosów.

§ 29. Rada Miejska podzieli się na sekcje w ilości, odpowiadającej liczbie wydziałów magistrackich. Oprócz sekcji Rada ma prawo ustanawiać komisje stałe lub czasowe według swego uznania. Nadto czasowym komisjom winien być dany termin przekazyjny przedstawienia rezultatu swych prac.

Każdy radny miejski z wyjątkiem prezydenta i wiceprezydentów, do jednej sekcji należeć powinien.

Celem sekcji jest przygotowanie przedmiotów, do zakresu działania Rady należących, złatwianie spraw, przez Radę jej przekazanych, oraz kontrolowania czynności Magistratu.

§ 30. Sekcje i komisje, w razie potrzeby, mogą łączyć się dla wspólnych obrad.

Pod ojczyste sztandary!

Na odbytem w Warszawie w dn. 21 b. m. zebraniu delegatów ostatnich klas szkół średnich zapadła uchwała, mocą której postanowiono zwrócić się do przełożonych szkół z następującą rezolucją:

„Młodzież polska przeżywa obecnie okres oczekiwania na radosną chwilę, w której powołana zostanie przez Władzę Polską do spełnienia swej powinności względem Ojczyzny. My uczniowie klas ostatnich, wierni tradycjom stuletniej walki Narodu Polskiego o Niepodległość, w poczuciu najważniejszych na dzisiaj zadań naszych, pragniemy stanąć w szeregu h narodowych.

Zwracamy się więc do Was, Przełożeni i Kierownicy nasi, byście zechcieli ułatwić nam spełnienie najświętszego obowiązku przez przyspieszenie terminu egzaminów maturalnych.

Wierzmy, że zrozumiecie i ocenicie pobudki, które kierują nami i przyczynicie się do spełnienia najgorętszych naszych życzeń“.

Rezolucję tę podpisała młodzież szkół Cmiełowskiego, Górskiego, Konopczyńskiego (fl. i real), Kozłowskiego, Kowalskiego, Kreczmera, Nawrockiego, Niekłewskiego, Reja, Rontalera (fl. i real., handl., agr.), Sądowskiego, S. W. Staa, Kostki Staszycy, im. Władysława IV, Wróblewskiego, Zamoyskiego, Zgromadzenia Kupców (7 kl. real. i handl. 3 kl.), Ziemi Mazowieckiej, Żuchowskiego, oraz Kursy Maturalne Waliszewskiego.

Lista weteranów 1863 roku

pozostałych przy życiu, zamieszkanych w Lublinie i okolicy.

1. Adamczewski Stanisław służył pod wodzą Koskowskiego, Lelewela i Krysińskiego; uczestniczył w bitwach: pod Kaniową, Batorzem, Korytnicą, Chruśliwą, Żyżnem i Fajstwicami. Lat 74, ranny w głowę i nogi pod Brzostówką (za Sernikami) 20 I 1864 r.

2. Anczewski Franciszek, służył pod Krukiem.

3. Bednawski Aleksander służył pod Lelewalem przyjmował udział w bitwie pod Batorzem.

4. Białaszewski Jan służył pod

Ćwiekiem, uczestniczył w bitwach pod Chełmem i Kowalą (w Radomskiem) i Puławami.

5. Biernacki Tomasz, pod wodzą Mystkowskiego, przyjmował udział w bitwie pod Jeleniem (na Kurpiach) i pod Sokołowem dostał się do niewoli i skazany do rot aresztanckich, przebył w nich lat 6

6. Bina Władysław służył pod wodzą Langiewicza, Rebajły i Chmielińskiego, uczestniczył w bitwach pod Borzęcinem, w górach Św. Krzyżkich, Staszowem, Malogoszczą, w Płaskowej Skale i Ojcowie.

7. Borowski Piotr służył pod wodzą Ćwieka, Czachowskiego, Lelewela, Czerwińskiego, uczestniczył w bitwie pod Tyszowcami.

8. Bylicki Karol służył pod wodzą Krysińskiego, brał udział w bitwie pod Rożanką i Żyżynem.

9. Chmielewski Gracjan służył pod wodzą Wierzbickiego.

10. Domański Emil służył pod wodzą Zdanowicza i Langiewicza uczestniczył w bitwie pod Wąchockiem, ułaskawiony manifestem 1/13 maja 1863 r.

11. Dobrzeński Ludwik służył pod wodzą Lelewela i Ćwieka, uczestniczył w bitwach pod Batorzem Żyżynem i Chruszczą, gdzie był ranny.

12. Drzewiecki Władysław będąc uczniem wszedł do oddziału pod wodzą Ćwieka, uczestniczył w bitwach pod Korybutową Wołą, Łączną i Radoryżem. Po rozbiciu tego oddziału był w oddziale Wierzbickiego.

13. Dygut Ludwik pod wodzą Rudzkiego i Kruka.

14. Jasiński Leon.

15. Ilczuk Michał służył pod wodzą Rudzkiego, uczestniczył pod Urszulinem, Kanłową i Fajstwicami.

16. Kępiński Tarcil pod wodzą Zdanowicza, Langiewicza, Konowicza i Szydłowskiego.

C. d. n.

Ze świata.

—z—

Nowe walki pod Gałaczem. Krytycy wojskowi pism paryskich przypisują walkom, toczącym się pod Gałaczem, bardzo wielkie znaczenie, wskazując, że twierdza ta nie może być utrzymana.

„L. Journal” oświadcza, że operacje odbywające się obecnie pod Gałaczem, są poważnym zagrożeniem całej linii i armji rosyjsko-rumuńskiej.

Narodowy kongres Hindusów. Prasa francuska donosi, że narodowy kongres Hindusów uchwalił:

Indje powinny wyjść ze stanu zależności od Anglii i otrzymać prawa państwa autonomicznego, równouprawnionego członka imperjum. Indje powinny być rządzone nie z Londynu, lecz z Delhi lub Simli.

Rada do spraw Indji powinna być zreorganizowana lub skasowana. Indje winne korzystać z zupełnej autonomji finansowej, prawodawczej i administracyjnej.

Duma i rząd. Pod nagłówkiem „Duma nie godzi się na skrócenie swych praw”, rozpisuje się pismo nacjonalistyczne „Wieczorneje Wremia” na temat stosunku dumy do rządu i dworu Piotrogrodzkiego. Według gazety дума stać będzie wernie na straży swych praw politycznych i konstytucyjnych i w żadnym razie i za żadną cenę nie pozwoli na to, by została ona usunięta na plan drugi. Wie bowiem ona, że w dzisiejszej chwili jest panem sytuacji i że bez jej zgody rząd niczego poważniejszego przedsięwziąć nie byłby w stanie.

Anglija łąda rosyjskiego zboża. Rząd rosyjski naradza się obecnie nad możliwością odstąpienia Anglii 350 tysięcy ton zboża. Ambasador angielski rozwija energiczną akcję celem skutecznego wymagalstwa swego rządu, natomiast rosyjski minister handlu występuje stanowczo prze-

ciwko temu projektowi. Twierdzi on że Rosja sama nie posiada nadmiaru zboża.

Ks. Bülow w Szwajcarii. Cała prasa francuska gubi się w domysłach, co mogła spowodować ks. Bülowa do zamieszkania w Lucernie, dokąd przybył jako sekretarz na trzy dni przedtem i gdzie zauważono wielki ruch wskazujący, że książę Bülow przybył z jakimś ważnym posłannictwem. Pisma francuskie przypuszczają, że książę ma powierzoną ważną misję, zmierzającą do przeprowadzenia z większym powodzeniem anizeli dotychczas akcji pokojowej.

Według pism niemieckich ma pebył Bülowa w Szwajcarii li tylko charakter prywatny. Ks. Bülow bawi przy łoku swej żony cierpiącej i potrzebującej podobnie jak on sam wypoczynku.

Demonstracje w Paryżu. „Ne uvelliste de Lyon donosi, że d. 23 b. m. w Paryżu odbyły się wielkie manifestacje. Z powodu trudności dostawy węgla, a w dodatku z powodu niebywałego zimna, sklepy, biura i warsztaty są pustoszone. Na placu Republiki zebrał się tłum robotników i pracowników sklepowych i biurowych z protestem przeciw temu stanowi rzeczy. W różnych punktach miasta potoczyły się zbiorowiska, wzrastające coraz bardziej. Rozbrzmiewały okrzyki obraźliwe przeciw byłemu ministrowi komunkacji, socjaliście Sembat. Kilka wielkich grup ruszyło przez bulwary aż na plac Opery, gdzie je dopiero rozpedziła policja. W kilku innych miejscach również doszło do starć. Największe manifestacje były na Montmerre. W obawie powtórzenia się podobnych zajść policja zarządziła nadzwyczajne środki ostrożności.

Zyczenia papieskie dla Wilsona. Depesza iskrowa, otrzymana z Waszyngtonu przez „Kölnische Volkzeitung”, donosi, że poseł hiszpański wyraził prezydentowi Wilsonowi w imieniu Ojca św. życzenia pomysłności za usiłowania w sprawie pokoju. Prezydent przesłał, za pośrednictwem posła hiszpańskiego, podziękowanie Papieżowi

Powazehne bezrobocie w Hiszpanji. Pisma paryskie donoszą z Madrytu, że w całej Hiszpanji ogłoszono bezrobocie powszechne. W Saragossie doszło do krwawych starć z wojskiem.

Ołbrzymie trzęsienie ziemi. Do Hagi nadeszła wiadomość o niezwykle silnym trzęsieniu ziemi, jakie miało miejsce w Bali w Indjach holenderskich. W gruzy padły tysiące domów, a pomjadz nimi także pałac regentów w Cionjar i Bengli. Zniszczone też zostały liczne świątynie oraz spichrze ryżowe. W okolicy na południe od Baji naliczono dotychczas 50 osób zabitych i rannych. Rozmiary katastrofy nie dają się jeszcze należycie ocenić.

Straszny wybuch w kopalni. Pisma paryskie powtarzają za „Daily Mail” wiadomość, że w kopalni węgla Cyama, należącej do zarządu kolej mandżurskiej, zdarzył się wielki wybuch. Z przeszło 1,200 ludzi, znajdujących się w głębi, około 1,000 zginęło.

Z całej Polski.

Planarne zebranie Rady stanu odbędzie się we Wtorek przyszłego tygodnia o godz. 10 ej rano.

Piotrków a Rada Stanu. Piotrkowski „Dziennik Narodowy” donosi o zgromadzeniu, odbytem 21 stycznia w Piotrkowie, na którym jedno myślnie słuhowano posłuszeństwo dla Polskiej Rady Stanu.

Polityczne połączenie Na dorocznym ważnym zebraniu Zjednoczenia Postępowego zdecydowano połączyć się ze zjednoczonymi stronnictwami Pracy Narodowej i Narodo-

wo Radykalnem. Wniosek ten, popierany i motywowany przez p. Lypacwicza, przeszedł jednogłośnie bez dyskusji.

Dokonane wybory powełwały do Rady Zjednoczenia Postępowego pp.; Lypacwicza, Płotowskiego, Dębskiego, Laskowskiego, Gąsiorowskiego, dr. Rajchmansk, Gałębińskiego, Havelkę (sen.). Na zastępców wybrani zostali pp.: Samczyński, Muraszewski, Hummel, Ojrzyński i Opechowski.

Organizacja sądownictwa polskiego. W Tow. prawniczem w Radomiu odbyło się zebranie członków, na którym omawiano kwestję organizacji sądownictwa polskiego w związku z powstałym rządem polskim.

Wybrano pp. Glogiera i Dobrzańskiego w delegacji na konferencję prawników warszawskich w tej sprawie.

Powrót delegacji municypalnej. Wróciła do Warszawy delegacja, wyjeżdżająca dla zwiedzenia urzędów miejskich w Niemczech. Zwiedziła ona Poznań, Berlin, Charlottenburg, Kolonję i Drezno; we Wrocławiu z braku czasu nie była. Jeden z członków delegacji wyrażał całkowite zadowolenie z wyników wyieczki: bardzo wielu rzeczy można się było podczas niej nauczyć, przywieziono też pierwszorzędne materiały dla gruntownego zbadania gospodarki miast niemieckich. Będą one teraz porządkowane, przetrawiane i wykorzystane w postaci relacji—memorjału do władz miejskich z odbytych studjów. Delegacja najogólniejsze działy municypalności zwiedziła wspólnie, niektórymi jednak kwestjami specjalnie interesowali się poszczególni członkowie. I tak burmistrz Chmielewski badał głównie organizację biurowości, instytucji pożyczkowych miejskich i asekuracyjnych, ławnik Lilpop interesował się sprawami budowlanymi i instalacjami technicznymi, ławnik Tosplitz—administracją majątków miejskich, p. Życki sprawami szkolnymi i żywnościowymi, p. Kernbaum — finansami miejskimi i t. d. Wszędzie delegację przyjmowano gościnnie i robiono jej wszelkie ułatwienia.

Prezydent Rutowski w Warszawie. „Głos Stolicy” donosi. Prezydent dr. Rutowski pozostanie w Wiedniu do poniedziałku. Decyzja co do terminu jazdy do Lwowa jeszcze nie zapadła ostatecznie; nie jest wykluczone, że dr. Rutowski pojedzie przed Lwowem do Warszawy.

Katastrofa kolejowa. Do „Głosu Radomskiego” donoszą z Ożarowa, iż w ubiegły czwartek o godzinie 5 po południu na przejeździe między stacjami Jaslice—Cmielów z powodu niezamkniętej rampy przejeżdżający podówczas pociąg najechał na bryczkę, wiozącą 5 osób, z których trzy znalazły śmierć na miejscu. W kilka godzin później zjechała żandarmerja z Cmielowa i Ożarowa i po spisaniu protokołu wypadku, zabrała efiary w dwie skrzynie dla oddania zwłok rodzinie. Przyczyną wypadku był słaby dozór służby kolejowej.

Ze sceny i estrady.

—z—

Teatr Wielki.

Dzisiaj po południu po cenach najniższych „Książd Mackiewicz” (za sztandarem) oraz silny obrazek dramatyczny „Wieczór trzech Królów” — oba utwory na ile powstania 63 roku;— przedstawienie to zasługuje na uwagę ze względu na uczącą się młodzież—rozpocznie przedstawienie wygłoszony przez p. Bernackiego utwór poetycki Or Ota „Bezimiennie groby.”

Wieczorem daną będzie wesoła farsa Co on rebi w nocy? (Zmęczony Teodor).

Niedziela zapowiada po południu, po cenach niższych silną sztukę Gabrieli Zapoiskiej „Sybir” utwór interesujący i barwny — wieczorem

po raz drugi „Familijka” (Siostry Steiner).

Teatr Popularny (Panteon).

Dzisiaj ciesząca się dużym powodzeniem wiedeńska operetka W. Leona „Pocztą w lesie”; w próbach „Beben” J. Offenbacha oraz „Hrabia Luxemburg” Fr. Lehara na benefis reżysera operetki A. Kaczorowskiego.

Do teatru Popularnego wstąpiły pp. M. Czernek oraz J. Lubicz.

Kronika.

+ O Wawelu. W przełomowym okresie dziejów naszych, okresie wielkich nadziei i wielkich usiłowań myśli ogółu polskiego zwracają się przedewszystkiem ku przyszłości, oczekując z natcheniem rozwiązania zapasów dziejowych. Obchody rocznic i świąt narodowych wskazują jednak, że nie zapomniawszy o przeszłości, czcimy pamięć bohaterów, hołd im składamy, ślubując za ich przykładem wszystko poświęcić dla dobra Ojczyzny. Nie wolno nam również zapominać o konieczności gruntownego poznania pamiętek i zabytków narodowych tych szczególnie, których poznanie podnosi ducha, dając z kart przeszłości przeświadczenie, że w rządzie wolnych narodów nam nie ostatnie należy się miejsc. Do takich należy niewątpliwie zamek królewski i katedra na Wawelu.

Dzięki zabiegom założonego niedawno w Lublinie oddziału Tow. Opieki nad zabytkami przeszłości będziemy mieli możność poznać dzieje Wawelu w oświetleniu takiego znawcy, jakim jest przez komisji historii sztuki przy Akademji Umiejętności, dr. Stan. Tomkiewicz z Krakowa.

Odczyty, zapowiedziane w Lublinie na niedzielę i poniedziałek w sali Resursy Kupieckiej, były wygłoszone w Warszawie i największym cieszyły się powodzeniem.

Oprócz gruntownej wiedzy i umiejętności ujęcia tematu przez Czcigodnego Prelegenta, przyczyniły się do tego dobrane specjalnie przezrocze, któremi odczyty bogato są ilustrowane.

Dochód przeznaczono na cel pokrewny, a nam jeszcze bliższy: odnowienie fresków w kaplicy królewskiej zamku lubelskiego, niewątpliwie też wszyscy lublinianie pośpieszą na odczyty, dając tem wyraz pietyzmu dla drogiej nam pamiętki.

+ Z polskiej Macierzy Szkolnej. Macierz urządzi kursa dla analfabetów. Pierwszy komplet dla kobiet rozpocznie swoją pracę 1 go lutego w szkole p. Radzikowskiej (Królewska 15). Zajęcia będą trwały od 7 ej do 9 ej wieczór. Zapisy przyjmują się w szkole p. Radzikowskiej między 6-tą a 8 mą wieczór i w księgarni Religijnej przy ulicy Królewskiej codziennie.

+ Nalepki na dochód weteranów 1863 r. rozsprzedawac będą dzisiaj po domach lubelscy skauci. Nalepkami tymi mają być jutro ozdobione wszystkie polskie okna w naszym mieście.

Więścido Rosji

Dr. Stanisław Sitkowski z Radzyna Zawiadamia brata swego dra. Bronisława Sitkowskiego lekarza armji rosyjskiej (ostatnio zamieszkałego w Bobrujsku), że przez Stokholm otrzymał od niego skape wieści Prosi o wiadomość tą samą drogą. Sam i cała rodzina mieszkają w Radzynie po dawnemu, są wszyscy zdrowi. Pisma polskie i rosyjskie proszone są o przedruk. 140

Aleksander z Tomaszewic gub. Lubelskiej zawiadamia swoich rodziców Welskich w Kareszkowie, powiatu Mohylewskiego, gub. Podolskiej że są wszyscy zdrowi na miejscu. Pisma polskie i rosyjskie uprasza się o przedruk.

+ Na samopomoc pensjonarską. Dowiadujemy się, że dziś tj. dn. 28 w sali Resursy Kupieckiej odbędzie się koncert muzyczno-wokalny na rzecz samopomocy szkół p. Czarneckiej.

+ Z pierwszego Oddziału Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego (Ogrodowa 10). Zarząd pierwszego Oddziału Stowarz. Naucz. Polsk. za wiadomienia członków oddziału, że naznaczona na niedzielę zebranie międzysekcyjne zostaje odłożone i odbędzie się w poniedziałek d. 29 b. m. o godz. 8-ej wiecz. w lokalu pierwszego Oddziału przy ul. Ogrodowej 10.

+ Zebranie ogólne Związku zawodowego Kelnarów. Zebranie ogólne Związku Zawodowego Kelnarów w Lublinie, odbyło się d. 22 b. m. przy udziale 36 członków. Po zgłoszeniu posiedzenia przez prezesa E. Kłosowskiego, obecni na przewodniczącego zebrania zaprosili p. J. Sieradzkiego, sekretarza związku, który na trzymającego pióro powołał p. W. Miklasa, na asessorów pp. Antoniewskiego, Kłosowskiego i Sokołowskiego.

Przed sprawozdaniem komisji rewizyjnej przemawiali p. prezes Kłosowski i sekretarz Sieradzki. Pierwszy oświadczył że pomimo ustępowania z Zarządu nadal będzie członkiem popierającym Związek. P. Sieradzki prosi obecnych ażeby w celu nierozbijania się głosów nie głosowali na niego, gdyż stanowcze mandatu nie przyjmie z powodu złego stanu zdrowia.

Komisja rewizyjna w osobach pp. Ciupy i Malickiego orzekła, że saldo na rok 1917 powinno być 1059 kor 50 h. prócz wkładu założycielskiego, co w zupełności zgadzało się ze stanem kasy.

Następnie przystąpiono do przyjęcia nowych kandydatów. Większością głosów przyjęci zostali pp. J. Kamiński, J. Machno, B. Gederowicz, F. Tomasiak.

Przed wyborami nowego Zarządu na miejsce ustępującego przemawiali p. Kiciński, Ciupa, Szumlewski zaznaczając potrzebę wyboru energicznego Zarządu, jak również darze-

nia go pełnem zaufaniem. Następnie przewodniczący słowami „z Bogiem i sumieniem” rozpoczął wybór Zarządu przez tajne głosowanie. Wynik wyborów był następujący: Przewodniczący W. Bień (głosów 19); zastępca przewodniczącego R. Malicki (gł. 19); sekretarz J. Kemoowski (gł. 26); zastępca sekretarza W. Miklas (gł. 28); skarbnik P. Madziarczyk (gł. 27). Na zastępców do Zarządu wybrano pp. S. Matusiaka, Z. Kicińskiego, W. Antoniewskiego. Do komisji rewizyjnej pp. J. Sieradzkiego, E. Kłosowskiego i J. Ciupę. Na zastępców komisji rewizyjnej pp. L. Sokołowskiego, A. Szumlewskiego.

Po uchwaleniu zapomóg dla członków, obecni przystąpili do rozstrzygnięcia, czy należy wkład miesięczny podnieść z 3 kor. na 4 kor. Po dłuższej dyskusji w której wzięli głos pp. Gabowski, Będziński i inni, przewodniczący podał sprawę pod głosowanie, wynikiem którego było obalenie projektu; pozostał wkład 3 kor. miesięcznie.

Na ostatni punkt porządku dziennego weszła sprawa zatwierdzenia projektu założenia przez Związek sklepu spożywczego. Po odczytaniu informacji zaczerpniętych w tej sprawie na posiedzeniu Rady Związków Zawodowych przez delegata J. Sieradzkiego, obecni przekazali dalszą działalność w tym kierunku nowo obranemu Zarządowi.

Wreszcie przemawiali w sprawach zawodowych pp. Klesowski i Bień.

Na tem posiedzenie zakończone.

+ Loteria krajowa. W kantorze p. M. Wiśni Lublin, Krakowsk. Przedm. 28 są do nabycia losy Polskiej Krajowej Loterii Klasycznej Rady Głównej Opiekuńczej w Warszawie.

+ Jarmark na Kalinowszczyźnie. (1) Czwartkowy jarmark na Kalinowszczyźnie był dość ożywiony. Była przeprowadzona nie wiele i żądano za nie ceny bardzo wysokie, za krowę średniej wartości żądano 560 rb. Świnie karmnych było więcej niż zwykle; płacono do 150 rb. za sztukę;

za sztukę do karmienia płacono po 50-80 rb., a za parę prosiąt żądano od 50-80 rb.

Próba ucieczki bandytów (1). W nocy z dnia 25 na 28 b. m. z Zamku Lubelskiego próbowano uciec 2 osadzonych tam w więzieniu bandytów, odsiadujących karę za przewinienie popełnione wspólnie z 7 bandytami powieszonymi w Lublinie przed kilkoma tygodniami. Bandyci wybili otwór w ścianie więzienia i próbowali przez otwór ten wymknąć się z więzienia. Machinacje zauważył stojący na warcie żołnierz i udaremnił ucieczkę.

+ Przejchanie (1). Doręczkarz Jusek Szormann przejechał 7 mio letniego Władysława Suroka, który obecnie leczy się w domu. Szermanna pedano do Sadu.

+ Ukrany restaurator (1). Restaurator J. H. (Lubartowska 23) za kilkakrotne prowadzenie handlu w godzinach zakazanych skazany został na 30 koron kary lub 3 dni aresztu.

+ Kary (1). Ze niestosowanie się do godzin przepisanych w handlu, ze opór milicji i ułatwienie ucieczki, która utuliła milicji Sneider Mendel został skazany na 50 kor. kary.

+ Ofiary. Dla uszczenia pamięci ukochanego męża s. p. dr. J. Weissa na biedna Ci zacięła się Młodziej rb. 2; na Macierz Szkoła rb. 1 ofiaruje wdowa.

— Na weteranów 1863 r. kor. 5 zebrane podczas obchodu w Krasnymstawie.

— Kor. 10 na weteranów 1863 r. zebrane podczas obchodu we wsi Żółkiewka.

TELEGRAMY.

Podróż polityczna

BERLIN. Do „Deutsche Tageszeitung” donoszą z Lugano: Wielkie zaniepokojenie w kręgach poli-

tycznych wywiała nagła podróż Giollitti'ego do Rzymu.

Były prezes ministrów, który od wybuchu wojny włoskiej usunął się całkowicie z życia politycznego i prawie wcale nie wyjeżdżał ze swojej posiadłości w Cuneo, obecnie wyjechał do stolicy w warunkach, nadających wyjazdowi jego pewien pozor tajemniczości. Nacjonalisci, zarzucający Giollitti'emu usposobienie życiowe dla państw centralnych, i urzędujący z tego powodu bezustannie na niego napaś i, obecnie nie kryją obaw, że Giollitti szykuje jakieś niebezpieczne posunięcie polityczne względem zwyczaj przeciwników.

Stanowisko Japonji.

GENEWA. Z Tokio donoszą pod datą 23 go b. m.: Prezes ministrów wystąpił w parlamencie z obszernym przedstawieniem zasad polityki zagranicznej Japonji oraz jej współdziałania ze sprzymierzeńcami. Poza tem zaznaczył prezes ministrów że stosunki Japonji do państw neutralnych, a szczególnie do Chin, są bardzo serdeczne. Japonja nie cofnie się przed największymi bodaj wysiłkami, aby tylko jej stosunek do Chin opierał się na wzajemnem zaufaniu i współdziałaniu. Izba wyższa jednomyślnie przyjęła wniosek, wyrażający sympatję Japonji dla koalicji.

**Czas odnowić
prenumeratę
na miesiąc
LUTY.**

Zwięzły a wyczerpujący podręcznik do nauki

STENOGRAFIJ POLSKIEJ

wydał STANISŁAW KORBEL, profesor Akademii Handlowej w Krakowie.
Cena egzemplarza oprawnego w płótno Kor. 3.50.
Nabyć można we wszystkich księgarniach. — — — — — 119

Obwieszczenie.

Na zasadzie rozporządzenia C i K. Komendy Obwodowej w Lublinie z dnia 18 b. m. L. A. № 188 Magistrat miasta Lublina podaje do wiadomości wszystkich właścicieli przedsiębiorstw, szynkujących piwo, iżby w każdej ubikacji swego lokalu przemysłowego, gdzie podaje się piwo, umieścili niezależnie na ścianach, w sposób widoczny, w oczy wpadający ceny piwa wedle cennika, zatwierdzonego przez c. i k. Komendę Obwodową.

Zastosowanie się restauratorów do tego rozporządzenia będzie sprawdzać co miesiąc Milicja miejska i funkcjonariusze c. i k. Policji.

Zauważone przekroczenia będą karane z całą surowością w myśl przepisów o podbijaniu cen, a w razie powtórzenia się może być orzeczona także utrata koncesji na dalsze prowadzenie przedsiębiorstwa. 151

Prezydent miasta W. Bajkowski.

W sprawie kupna towarów za kartami żywnościowymi.

Wydział Żywnościowy podaje do wiadomości ogółu, że dla uniknięcia sprzedaży produktów spożywczych za fałszywymi kartami, każdy kupujący obowiązany jest przy kupnie przedstawiać całkowite karty żywnościowe, z których wycinać odpowiednie kupony ma prawo tylko sam sprzedawca. 152

Pozbawienie prawa sprzedaży towarów Wydziału Żywnościowego.

Za sprzedawanie towarów Wydz. Żywn. po cenach wyższych od obowiązujących pozbawiony został prawa sprzedaży tych towarów **L. KUIMSKIEGO „Owocownia sklep”** Krak.-Przedmieście № 45. 153

DRUKARNIA

„ZIEMI

LUBELSKIEJ”

LUBLIN, GUBERNATORSKA № 8.

DRÓBNE OGŁOSZENIA.

Dwa pokoje umeblowane do wynajęcia od zaraz. Wiadomość w Adm. Ziemi. 124

Do sprzedania dom z placem wiadomość w restauracji ulica Królewska 11. 125

Poszukuje się lokalu: 4 pokoje z przedpokojem i kuchnią w śródmieściu; pożądane blisko szkoły Lubelskiej. Oferty w administracji „Ziemi” 116

Zgubiono portfel z pieniędzmi z paszportem i innymi dokumentami przy ul. Foksal między którymi był kwit wydany J. Zwolinskim na sumę 400 kor. na imię Sitnika, Łaskawy znalazca zechce złożyć w Administracji, Ziemi Lubelskiej

Jedyna Polska fabryka wyrobów z papieru

S.W. Niemojewskiego i S=

wo Lwowie, Asnyka 9

poleca Pp. Kupcom: papiery listowe w paczkach lub pudełkach w kilkuset gatunkach, koperty we wszystkich formatach, bilety wizytowe, kartki widokowe (odkryte), tutki i bibułki cygaretowe itd. Wysyłki (tylko odprowadzającym) najdogodniej w 5-cio klg. paczka h. Hurtowne cenniki na żądanie odwrotnie.

Ogólnie polecany przez pp. lekarzy

SAPINOL - J. BOBA

w Warszawie z marką ochronną „Sosna” daje prawdziwie wzmacniające balsamiczne kąpiele. — Żądać wszędzie, 80

POPIERAJMY

PRZEMYSŁ

I HANDEL

POLSKI.
